

# Potencjał polityczny seniorów

Ryszard Kozioł

Systematyczny proces starzenia się polskiego społeczeństwa, a w szczególności rzeczywisty, jak również prognozowany, dynamiczny wzrost liczby i udziału osób starszych w całej populacji, a także towarzyszące temu nieuchronne zmiany społeczne, gospodarcze i polityczne, wymuszają zainteresowanie problematyką senioralną, w tym jej politycznymi aspektami. W przekonaniu autora zagadnienie potencjału politycznego seniorów nie tylko należy do aktualnej badawczo problematyki, ale z wielu powodów jest społecznie istotne. Po pierwsze, każda forma aktywności osób starszych, w tym aktywność obywatelska i polityczna, jest skutecznym środkiem przeciwdziałającym negatywnym skutkom procesu starzenia się, a w szczególności często diagnozowanym przypadkom apatii, osamotnienia, poczuciu bezużyteczności oraz izolacji społecznej osób, które z racji wieku zaprzestały już aktywności zawodowej. Po drugie, przyczynić się może do osłabienia stereotypów starości, przejawów marginalizacji i dyskryminacji wiekowej, oddziałujących negatywnie na relacje starszego pokolenia z resztą społeczeństwa. W dalszym ciągu bowiem sędziwy wiek rzadziej postrzegany jest jako oznaka doświadczenia, wiedzy, mądrości, życzliwości, czasu odpoczynku i wolności od obowiązków, znacznie częściej kojarzony jest z osłabieniem fizycznym i umysłowym, chorobą, osamotnieniem, nieufnością, biedą, cierpieniem, lękiem przed śmiercią i utratą bliskich<sup>509</sup>. Po trzecie, konieczne wydaje się odejście od postrzegania zmian demograficznych wyłącznie jako zagrożeń, co przejawia się głównie w eksponowaniu negatywnych konsekwencji procesów starzenia

---

509 B. Szatur-Jaworska, *Ludzie starzy i starość w polityce społecznej*, Warszawa 2000, s. 29-33.

się populacji, oswajanie się z myślą o nieuchronności przemian demograficznych, a w efekcie traktowanie ich jako wyzwań stojących przed polską klasą polityczną<sup>510</sup>.

Ograniczona objętość tekstu, a przede wszystkim złożoność procesu starzenia się społeczeństw<sup>511</sup> [zob. Kurkiewicz 2010: 128-132], uniemożliwiają skonstruowanie pełnego i wiernego „portretu politycznego polskich seniorów”. Z jednej strony bowiem, seniorzy nie stanowią grupy homogenicznej, zatem koncentracji nad poszczególnymi aspektami politycznymi musiałaby towarzyszyć każdorazowa analiza pozostałych zmiennych, a przede wszystkim cech społeczno-demograficznych, sprzyjających lub ograniczających ich aktywność polityczną. Z drugiej strony natomiast, polityczny obraz seniorów nie może być pełny bez ukazania szerszego tła, podłoża społeczno-gospodarczego, aktualnego kontekstu politycznego, czy choćby podstawowych demograficznych uwarunkowań, takich jak: stan i wewnętrzna struktura, długość, jakość i styl życia tej subpopulacji.

Z uwagi na powyższe ograniczenia zamierzeniem autora jest zatem przedstawienie wstępnego szkicu, opartego na analizie danych, dotyczących postaw społecznych, obywatelskich i politycznych, występujących w grupie wiekowej seniorów. W tym celu zaprezentowane zostaną wybrane zagadnienia dotyczące: oceny własnej pozycji w społeczeństwie; poczucia wspólnotowości; zaufania i nieufności; aktywności społecznej; postaw wobec instytucji publicznych; poczucia podmiotowości obywatelskiej; stosunku do samorządu i oceny działalności władz lokalnych; aktywności wyborczej seniorów (w wyborach samorządowych, prezydenckich i parlamentarnych); stosunku do demokracji, rządzących i opozycji; wizerunku partii politycznych; preferencji politycznych i sympatii partyjnych seniorów. Podstawę i punkt wyjścia analizy stanowią głównie wyniki badań Centrum Badań Opinii Społecznej z ostatniej dekady, publikowane w formie

---

510 R. Kozioł, „Od zagrożeń do wyzwań: przesłanki kształtowania się polskiej polityki senioralnej”, [w:] *Starzejemy się w dobrym stylu*, red. Katarzyna Jagielska, Anna Mirczak, Wydawnictwo Scriptum, Kraków–Świętochłowice 2015.

511 *Procesy demograficzne i metody ich analizy*, Kurkiewicz J. (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Kraków 2010.

komunikatów, opinii i diagnoz, a w szczególności dołączone do nich tabele zróżnicowań socjo-demograficznych.

Stosowane w tekście określenie „seniorzy” ma charakter umowny i używane jest wymienne z określeniami „osoby starsze”, „starsi”, „najstarsi”, „najstarsza grupa wiekowa”. Jest to zabieg świadomy, mający sprzyjać przejrzystości narracji, odnoszący się do naturalnej fazy życia ludzkiego, „końcowej tercji życia, następującą po młodości i dojrzałości” [Trafiełek 2006: 69]. Powodów zastosowanego uproszenia terminologicznego jest wiele. Najważniejsze z nich to: brak uniwersalnego, powszechnie akceptowanego kryterium wyznaczającego próg starości; pluralizm definicyjny, teoretyczny i metodologiczny, utrudniający proste i jednoznaczne wyjaśnienie pojęcia starości; funkcjonowanie w literaturze przedmiotowej wielu kryteriów określających progi starości (kryteria: biologiczne, psychologiczne, demograficzne, socjalno-prawne, ekonomiczne, etc.); rozbieżności między propozycjami WHO i OECD, GUS i CBOS: społecznym kryterium starości a osobniczą autoidentyfikacją wiekową, etc. (kwestiom progów życia oraz zagadnieniom terminologicznym dotyczącym starości poświęcone zostało odrębne opracowanie<sup>512</sup>).

## POCZUCIE WSPÓLNOTOWOŚCI

Seniorzy są świadomi zachodzących zmian cywilizacyjnych, społecznych, gospodarczych i politycznych, w których przyszło im funkcjonować. Zdecydowana większość seniorów (56%) uważa, że dzięki tym zmianom ich pozycja społeczna jest wyższa niż ta, którą zajmowali ich antenaci. Jest to wynik niemal czterokrotnie wyższy, niż osób z najmłodszej grupy wiekowej (18-24 lata). Nie oznacza to jednak, że seniorzy postrzegają siebie jako szczególnie uprzywilejowanych. Około 1/3 seniorów uważa siebie za ludzi ubogich, a 60% za średniozamożnych. Niemal wszyscy seniorzy (92%) uważają przy tym, że nie przynależą do grup posiadających władzę lub wpływy. Większość seniorów (81%) sądzi, że ich grupa

---

512 R. Koziol, „Percepcja problematyki starości i starzenia się polskiego społeczeństwa w świetle badań opinii publicznej”, [w:] *Conferința științifică internațională: dialectica necesității și libertății i în educație*, (red.) V. Constantinov, N. Pikuła i inni, Kiszyniów 2016, s. 242-262.

wiekowa cieszy się szacunkiem społecznym i tylko 11% ma poczucie gorszego traktowania, wykluczenia lub braku akceptacji [CBOS 2013: 103-106].

Podobnie jak ogół badanych seniorzy mają świadomość podziałów i konfliktów występujących w polskim społeczeństwie. Według seniorów (44%) obecnie Polaków więcej dzieli, niż łączy; 29% seniorów uważa, że tyle samo łączy, co dzieli; a tylko 18% sądzi, że więcej łączy, niż dzieli. Powodem podziałów są rzeczywiste problemy społeczne (72%) oraz towarzyszące im narastające konflikty polityczne [CBOS 2013: 94, 102]. W świetle 47% ogółu badanych w 2017 r., przełomem były wybory z 2015 r. Od tego czasu, w opinii prawie połowy seniorów (49%), polskie społeczeństwo jest podzielone i skonfliktowane bardziej niż kiedykolwiek wcześniej. Wyniki badań wskazują, że świadomość narastania konfliktów i podziałów rośnie wraz z wiekiem. W poszczególnych grupach wiekowych, od najmłodszych do najstarszych respondentów, odsetek wynosił kolejno: 39%, 43%, 48%, 48%, 49%. Różnice między najmłodszymi i najstarszymi respondentami wynoszą 10%, więc są to różnice znaczące [CBOS 2017: 228].

Mimo dostrzegania podziałów i konfliktów, seniorów wyróżnia wyższe od przeciętnego, poczucie wspólnotowości. Najsilniejsze wśród osób starszych wydaje się być poczucie tożsamości religijnej i narodowej, nieco słabsze poczucie przynależności lokalnej i regionalnej, a najsłabiej wypada identyfikacja polityczna i europejska.

Seniorów cechuje szczególnie silne poczucie wspólnotowości religijnej. Niemal trzykrotnie częściej niż najmłodszy badani (17%) i niemal dwukrotnie częściej niż osoby z przedziału wiekowego 55-64 lata (30%), 43% seniorów deklarowało bardzo silną identyfikację ze swoją religią, a 33% wskazywało na silny związek z religią. Tylko co dwudziesty senior (5%) nie odczuwał żadnego związku lub nie utożsamiał się z Kościołem [CBOS 2013: 98].

Wśród ogółu respondentów seniorzy stanowili najmniejszy odsetek deklarujących słaby związek (6%) lub brak związku z Polską (3%). Natomiast bardzo silny związek z Polską wskazuje ponad połowa seniorów (54%). Znacznie przewyższa to średnią ogółu ankietowanych (36%) i wskazania w pozostałych grupach wiekowych.

Ponadto, silny związek z Polską deklaruje aż 35% seniorów. Zsumowanie obydwu wyników wskazuje, iż seniorzy, obok osób z przedziału 55-64 lata, należą do kategorii wiekowych najsilniej utożsamiających się z polskością [CBOS 2013: 95]. Potwierdzają to także badania poświęcone przynależności narodowej.

Nieodczuwanie związku (2%) lub słaby związek z własnym narodem (9%) cechuje tylko co dziesiątego seniora, pozostali natomiast odczuwają silną (44%) lub bardzo silną (41%) przynależność narodową [CBOS 2013: 96]. Również identyfikacja lokalna i regionalna seniorów, jest nieco wyższa od ogółu badanych. Silny (48%) lub bardzo silny (38%) związek z miejscem zamieszkania deklaruje 86% seniorów, a silny (26%) lub bardzo silny (43%) związek z regionem (69%) osób starszych [CBOS 2013: 97, 99]. Analogicznie kształtuje się poczucie identyfikacji politycznej. Co prawda, podobnie jak w ogóle społeczeństwa (90%), przeważają postawy dystansu wobec środowisk politycznych (85%), są one jednak rzadsze. Co więcej, pozytywny stosunek do partii lub stronnictw politycznych odczuwa 12% seniorów, a więc prawie dwukrotnie więcej niż ogół społeczeństwa (7%) i aż sześciokrotnie więcej niż najmłodsi badani (2%) z przedziału wiekowego 18-24 lata [CBOS 2013: 101].

Badania wskazują, że większość seniorów nie czuje silnej przynależności europejskiej. W stosunku do pozostałych kategorii wiekowych, seniorzy najczęściej deklarowali nieutożsamianie się z Europą (21%) lub słaby z nią związek (31%). Najrzadziej też wskazywali na silne (31%) lub bardzo silne (8%) związki emocjonalne z Europą [CBOS 2013: 100]. Zdecydowanie słabsze emocjonalne związki seniorów z europejskością potwierdzają również kolejne badania. W ich świetle: wyłącznie za Polaka uważa się 67% seniorów; za Polaka i Europejczyka 29%; za Europejczyka i Polaka 1%; wyłącznie za Europejczyka 1% seniorów (ogół analogicznie: 55%, 41%, 2%, 1%,). Identyfikacja narodowa seniorów wyraźnie góruje nad pozostałymi kategoriami wiekowymi (+20% w stosunku do osób z przedziału 25-34 lata), a europejskość w słabym natężeniu demonstruje jedynie co trzeci senior. Wydaje się, iż jedną z przyczyn takiej postawy jest najsłabsze odczuwanie przez seniorów osobistych korzyści, wynikających z procesów

integracji europejskiej (seniorzy 29%, ogół 43%). Mimo tego, zdecydowana większość seniorów popiera polskie członkostwo w UE (seniorzy 83%, ogół 89%) [CBOS 2014: 268, 270, 274].

## ZAUFIANIE I NIEUFIHOŚĆ

O ile wspomniana wcześniej silna identyfikacja religijna seniorów koreluje z szacunkiem dla księży (pozytywnie ocenia ich bowiem aż 78% seniorów, negatywnie tylko 22%), o tyle oceny osób uprawiających politykę są bardziej krytyczne w stosunku do opinii ogółu badanych. Poważanie dla działalności: władarzy miast i gmin deklaruje 75%, radnych 68%, posłów 66%, a działacze partii politycznych 52% seniorów. We wszystkich podanych przypadkach wskazania seniorów są niższe od wskazań w pozostałych kategoriach wiekowych [CBOS 2013: 139-142].

Z problematyką szacunku i poważania powiązane są kwestie zaufania. Zwykle obok religijności i rodzinności, gościnność uważana jest za jedną z wyróżniających cech narodowych Polaków<sup>513</sup>. Wyniki badań z ostatnich lat ukazują jednak, że w tym zestawieniu powinna pojawić się nieufność. Polacy stają się bowiem bardziej krytyczni wobec uchodźców, emigrantów [CBOS 2017c] i innych narodów [CBOS 2018d]. Co więcej, trzy czwarte Polaków (76%) zachowuje daleko idącą ostrożność z kontaktami z innymi ludźmi. Ponad połowa (59%) z nieufnością traktuje spotkane po raz pierwszy, nieznanne sobie osoby. Również w kontaktach biznesowych dominuje brak zaufania, tylko 34% badanych twierdzi, iż zaufanie w interesach się opłaca [CBOS 2018c: 2-3]. Należy podkreślić, iż postawa nieufności w kontaktach międzyludzkich nigdy wcześniej, tj. odkąd prowadzone były badania dotyczące tej kwestii, czyli od 2006 r., nie była w deklaracjach Polaków tak silna. Ogólny wskaźnik zaufania Polaków nie wygląda optymistycznie. Na skali od -3 (dużej nieufności i ostrożności) do +3 (dużego zaufania i otwartości), tylko 25% respondentów deklaruje ufność i otwartość, natomiast aż 68% to osoby ostrożne i nieufne [CBOS 2018c: 4]. Jest to zjawisko niekorzystne. Zaufanie jest

513 G. Foryś, D. Kasprówicz, D. Murzyn, *Politics, society and the economy in contemporary Poland. An introduction*, Warszawa 2016, s. 127.

jedną z najważniejszych wartości, warunkującą spójność grup społecznych, społeczności i społeczeństw. Zaufanie sprawia bowiem, że ludzie lepiej się rozumieją, a procesy społeczne przebiegają sprawniej i bezkonfliktowo. Brak zaufania i nadmierna ostrożność bywają natomiast przyczyną nieporozumień, konfliktów i podziałów. Jak zatem na kontinuum od zaufania do nieufności lokują się seniorzy?

Tylko co czwarty senior jest przekonany, że ludziom można ufać, a pozostali uważają natomiast, że w stosunku do innych trzeba być ostrożnym (ogół 23% i 74%). Zaufanie do nieznanymi deklaruje co trzeci senior, a aż 40% jest wobec nich nieufnym (ogół 32% i 47%). Zaufanie do partnerów biznesowych deklaruje jedynie 28% seniorów, a przeświadczenie, że zaufanie w interesach źle się kończy wyraża 40% najstarszych (ogół 35% i 40%). Są jednak osoby, do których seniorzy mają ponadprzeciętne zaufanie. Są to: członkowie najbliższej rodziny – 95% (nieufność tylko na poziomie 5%, ale i tak zdecydowanie najwyższa wśród pozostałych grup wiekowych oraz w stosunku do ogółu -2%); członkowie dalszej rodziny – zaufanie 88%, nieufność 10% (nieufność najwyższa w porównaniu do innych kategorii wiekowych oraz w stosunku do ogółu – 9%); znajomi – 87% (nieufność tylko 7%, ale najwyższa wśród pozostałych grup wiekowych oraz w stosunku do ogółu – 5%); sąsiedzi – 84% (najwyższa wśród pozostałych grup wiekowych oraz w stosunku do ogółu – 75%). Bardzo wysokim zaufaniem seniorów cieszą się również proboszczowie parafii – 87%. Jest to zdecydowanie najwyższy wskaźnik zaufania w stosunku do pozostałych grup wiekowych oraz w stosunku do ogółu (67%) [CBOS 2016b: 122-129].

## AKTYWNOŚĆ SPOŁECZNA

Powyższe wyniki wskazują jednoznacznie na funkcjonującą w świadomości seniorów polaryzację na obcych, którym nie można ufać i swoich, budzących zaufanie. Pomiedzy nimi lokują się jednak pewne kategorie osób i rodzaje działalności, budzące ambiwalentne odczucia wśród seniorów. Zaliczyć do nich można m.in. grupę osób pracujących społecznie w miejscu zamieszkania.

Odsetek 56% seniorów darzy ich zaufaniem, jednakże jest to zaufanie najniższe w stosunku do innych grup wiekowych i ogółu (61%), a jednocześnie nieufność seniorów w stosunku do społeczników na poziomie 10% jest najwyższa wśród pozostałych grup wiekowych oraz w stosunku do ogółu (8%) [CBOS 2016b: 130].

Korespondują z powyższymi wskaźnikami opinie seniorów dotyczące działalności społecznej. Korzyści wynikające ze wspólnego działania dostrzega 74% najstarszych, ale jest to najniższy wskaźnik w stosunku do innych grup wiekowych i niższy niż ogólny odsetek (81%). Towarzyszy temu najwyższy wśród seniorów wskaźnik twierdzeń, że współpraca z innymi to marnowanie czasu (seniorzy – 16%, ogół – 10%). Równocześnie jednak, aż trzech na czterech seniorów (75%) jest przekonanych o tym, że obecnie trzeba być bardziej wrażliwym i gotowym do pomocy innym (ogół tylko 65%). W stosunku do innych grup wiekowych i ogółu (26%) seniorzy w najmniejszym odsetku popierają pogląd, że w dzisiejszych czasach trzeba się koncentrować wyłącznie na walce o swoje sprawy (20%) [CBOS 2016b: 131-132].

Z wypowiedzi seniorów przebija brak wiary we własne możliwości i niewiara w skuteczność działań wspólnotowych. Ponadprzeciętnie seniorzy są przekonani, że ludzie tacy jak oni, nawet działając wspólnie z innymi nie są w stanie pomóc potrzebującym ani rozwiązać problemów swojego środowiska, osiedla, czy miejsca zamieszkania (seniorzy 23%, ogół 18%). Odwrotny pogląd, że wspólne działania ludzi takich jak oni są efektywne, wyznaje 2/3 seniorów, ale jest to i tak znacznie niższy odsetek niż ogół (seniorzy 66%, ogół 75%) [CBOS 2016b: 133].

Seniorzy również znacznie rzadziej wskazują w swoim otoczeniu osoby, którym gotowi by nieodpłatnie przyjść z pomocą. Takie osoby zna 41% seniorów (ogół 51%), nie zna natomiast aż 57% seniorów (ogół 45%). Znacznie też rzadziej zdarzało się seniorom: działać jako wolontariusze (seniorzy – 3%, ogół 6%); przekazywać rzeczy na cele charytatywne (seniorzy – 56%, ogół – 58%); czy przeznaczać na cele społeczne własną pracę: (seniorzy – 9%, ogół – 16%). Tak jak ogół badanych przekazywali pieniądze na cele charytatywne (64%), a powyższej przeciętnej dobrowolnie i nieodpłatnie pracowali na



rzecz swojego środowiska, kościoła, albo na rzecz potrzebujących (seniorzy – 61%, ogół 59%) [CBOS 2016b: 134-140].

Wbrew obiegowym opiniom aktywność seniorów w organizacjach społecznych (bardziej lub mniej sformalizowanych) nie odbiega od aktywności ogółu. Specyfiką najstarszej grupy wiekowej jest w tym przypadku wybór obszaru działalności oraz typu instytucji. W związku z tym seniorzy znacznie rzadziej udzielają się w organizacjach sportowych (seniorzy 3%, ogół 7%); edukacyjnych (seniorzy 2%, ogół 11%); młodzieżowych (seniorzy 2%, ogół 6%). W stosunku do ogółu społeczeństwa w równym stopniu (5%) wspierają działalność Ochotniczych Straży Pożarnych, jako drużyny i druhowie-seniorzy. Częściej natomiast niż ogół badanych deklarują działalność lub wsparcie dla organizacji: działkowców i wędkarzy (seniorzy 6%, ogół 5%); działających na rzecz potrzebujących dzieci (seniorzy 11%, ogół 10%); działających na rzecz osób ubogich, starych, chorych lub niepełnosprawnych (seniorzy 11%, ogół 9%); organizacji kościelnych, ruchów religijnych, wspólnot parafialnych (seniorzy 10%, ogół 7%) [CBOS 2016b: 141-148].

## ZAUFANIE DO INSTYTUCJI PUBLICZNYCH

Sygnalizowana wcześniej nieufność seniorów w stosunkach międzyludzkich, tylko w niewielkim stopniu przekłada się na zaufanie typu obywatelskiego, czyli zaufanie do instytucji publicznych. Badania z marca 2018 r. wskazują instytucje życia publicznego cieszące się największym i najmniejszym zaufaniem Polaków. Na skali, od zaufania do nieufności, najwyższe miejsca zajęły te, które pozostają w najbliższym kontakcie z obywatelami, a więc np. władze lokalne. Końcowe miejsca zajęły natomiast instytucje postrzegane jako polityczne, a więc Prezydent, Rząd, Sejm i Senat. Pozycje poszczególnych instytucji świadczą dobitnie, że tym większa nieufność Polaków (w tym seniorów), im instytucje nie tylko z definicji, ale i z praktyki jawią się jako „upolitycznione”, bądź kojarzone tylko z jedną opcją polityczną. Im większe zatem „upolitycznienie i upartyjnienie” – tym mniejsze zaufanie społeczne [CBOS 2018c: 11].

Potwierdzeniem tej zależności są odpowiedzi respondentów dotyczące zaufania do wskazanych instytucji. Uszeregowanie odpowiedzi pokazuje, że stawkę zamykają „partie polityczne”. Ufa im tylko 23%, a nie ufa im 63% badanych. Zupełnie odwrotną sytuację zaobserwować można na górze zestawienia. Wśród instytucji władzy, cieszących się największym zaufaniem stawkę otwierają władze lokalne. Zaufanie do władz samorządowych deklaruje prawie dwie trzecie dorosłych Polaków (65%), o braku zaufania mówi niespełna jedna czwarta (23%) [CBOS 2018c: 7].

Należy podkreślić, że zaufanie do instytucji publicznych nie cechuje się przypadkowością. Wskazują na to między innymi wcześniejsze badania, przeprowadzone przed zmianą polityczną 2015 r. Partie polityczne cieszyły się zaufaniem tylko 16% seniorów, a aż 62% najstarszych wyrażało do nich nieufność (ogół analogicznie: 17% i 66%); Sejm i Senat budził zaufanie 34% seniorów, a nieufność 51% (ogół analogicznie: 34% i 54%); zaufanie do władz lokalnych wyrażało 63%, a brak zaufania 29% seniorów (ogół analogicznie: 60% i 32%) [CBOS 2014: 255-257]. Również pozycja lidera zaufania wśród instytucji publicznych nie jest zjawiskiem incydentalnym i efemerycznym. Władze samorządowe budowały ją konsekwentnie od wielu lat. W 2002 r. zajmowały 4 pozycję za TV, UE i gazetami. W 2004 r. zajmowały już 2 pozycję za TV. W 2006 r. ponownie spadły na 4 pozycje, wyprzedzone przez RPO, UE i IPN. W 2008 r. były na 2 miejscu za UE. W 2010 r. również ex aequo na 2 miejscu z RPO, za UE. W 2012 r. także na 2 miejscu ex aequo, tym razem z UE za RPO. W 2016 r. już otwierały stawkę z 64% zaufaniem, by od 2018 r. utrzymywać pozycję z jeszcze lepszym wynikiem przekraczającym 65% zaufania [CBOS 2018c: 8].

## POCZUCIE PODMIOTOWOŚCI OBYWATELSKIEJ

Wyniki badań, dotyczące poczucia podmiotowości obywatelskiej wskazują kilka prawidłowości. Po pierwsze, seniorzy mają niższe niż ogół poczucie podmiotowości. Po drugie, poczucie podmiotowości obywatelskiej wzrasta. Po trzecie, wzrost ten nie jest równomierny, ponieważ bardziej rośnie poczucie wpływu na sprawy lokalne niż sprawy ogólnokrajowe.

U progu III RP zdecydowana większość badanych (91%) deklarowała, iż nie ma wpływu na sprawy kraju, a tylko 7% wpływ na sprawy krajowe odczuwało [CBOS 2015]. Po dwóch dekadach poczucie wpływu na sprawy kraju wyraźnie wzrosło do 36% (wśród seniorów do 28%), ale 60% badanych w dalszym ciągu takie wpływu nie odczuwało. W tej grupie dominowały osoby najstarsze, bowiem aż dwoje na troje seniorów (66%), sądziło, że nie ma poczucia wpływu na sprawy krajowe [CBOS 2010: 88]. Sześć lat później poczucie wpływu na sprawy kraju wzrosło do 41% (wśród seniorów 30%), ale większość ogółu (56%) i większy odsetek seniorów (69%) deklarował braku wpływu na sprawy krajowe. Warto przy tym dodać, że poczucie sprawczości maleje w kolejnych przedziałach wiekowych, a najstarsi wciąż w najmniejszym odsetku odczuwają brak podmiotowości politycznej w wymiarze krajowym [CBOS 2016b: 118].

Poczucie podmiotowości lokalnej zmieniło się nieco inaczej. W 1992 r. poczucie braku wpływu na sprawy lokalne deklarowało (79%) badanych, a poczucie wpływu 14%, czyli dwukrotnie więcej niż w przypadku spraw krajowych. Po dwóch dekadach odsetek deklarujących poczucie wpływu na sprawy lokalne (52%) przewyższył odsetek nieodczuwających tego wpływu (45%). Wśród seniorów w dalszym ciągu jednak dominowało przekonanie o braku wpływu (57%), a poczucie lokalnej sprawczości występowało jedynie u 40% seniorów [CBOS 2010: 89]. Kolejne badania potwierdziły tę tendencję. W 2015 r. odczuwających wpływ było więcej (49%), niż nieodczuwających wpływu (48%) [CBOS 2015]. W 2017 r. ilość odczuwających wpływ wzrosła do 55%, a ilość nie odczuwająca wpływu spadła do 41% [CBOS 2017b], a w 2018 r. trend uległ jeszcze wzmocnieniu: 59% odczuwających do 37% nie odczuwających wpływu [CBOS 2018b].

W każdym z tych badań, seniorzy deklarowali jednak kilkunastoprocentowe niższe poczucie podmiotowości lokalnej niż ogół respondentów, a w 2016 r. odnotowano rekordową różnicę między ogółem badanych a seniorami (ogół 56%, a wśród seniorów tylko 43% deklarujących poczucie wpływu) [CBOS 2016b: 119]. Wzrasta zatem poczucie wpływu na sprawy lokalne, ale wciąż ponad połowa seniorów nie odczuwa swojej podmiotowości

w wymiarze lokalnym. Co więcej, w badaniach porównujących systemy władzy lokalnej z okresu PRL i III RP, tylko 1/3 seniorów (34%) uznała, iż po 1989 r. ich wpływ na sprawy miejscowości zwiększył się (ogół 40%). Pozostali stwierdzali, że nie uległ zmianie – 17% (ogół 18%), zmniejszył się – 23% (ogół 23%), a zdania w tej kwestii nie posiadało aż 27% (ogół 18%).

Co ciekawe, w grupie osób, które w najmniejszym stopniu dostrzegały zmiany lub w najmniejszym odczuły zwiększony wpływ na sprawy lokalne, dominowali nie tylko najstarsi, ale także najmłodsi wiekowo respondenci, mimo że ich sytuacja była diametralnie odmienna, bowiem najmłodsi (18-24 lata) nie doświadczali czasów wcześniejszych, a najstarsi znali je z autopsji [CBOS 2010: 90].

W stosunku do ogółu opinii, seniorów cechują nieco bardziej powściągliwa lub krytyczna ocena procesów decentralizacji, reform samorządowych i samorządności. Są to jednak oceny pozytywne. Przykładowo, w badaniach poświęconych decentralizacji, pojawiła się kwestia: czy władze samorządowe powinny być całkowicie niezależne w podejmowaniu decyzji dotyczących funkcjonowania danej jednostki samorządowej, czy raczej powinny podejmować ostateczne decyzje w porozumieniu z władzami centralnymi? Zdaniem 39% seniorów (ogół 45%) władze lokalne powinny być całkowicie niezależne. Za tym, że kluczowe decyzje powinny być konsultowane ze szczeblem centralnym opowiedziało się 31% najstarszych (ogół 37%).

Wariant centralizacyjny tj., że wszystkie ostateczne decyzje powinny zapadać w porozumieniu z władzami centralnymi poparło 10% (ogół 9%), a nie miało zdania w tej kwestii aż 20% seniorów. Zastanawiający jest znów ponad dwukrotnie większy niż w pozostałych kategoriach wiekowych odsetek niezdecydowanych. Należy jednakże podkreślić, iż czworo na dziecięciu seniorów optuje za całkowitą samodzielnością władz lokalnych, troje dopuszcza ingerencję władz centralnych w sprawach lokalnych, a tylko co dziesiąty jest zwolennikiem centralizacji [CBOS 2010: 91].

## OCENY SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

Odpowiedzi seniorów nie odbiegają zasadniczo od opinii ogółu badanych również w innych kwestiach samorządowych. Ogólny bilans działalności samorządów lokalnych oceniany jest przez większość seniorów (54%) pozytywnie (ogół 52%). Neutralne ocenia funkcjonowanie samorządu mniejszy odsetek seniorów (23%) niż ogółu (29%), Nie ma zdania w tej kwestii 12% (ogół 11%), a negatywne oceny wystawiło samorządowi tylko 11% seniorów (ogół 8%).

Seniorzy nie są z zasady orędownikami radykalnych zmian, jednakże w przypadku reform samorządowych ich efekty oceniają pozytywnie. Zadowolenie z wprowadzenia trójszczeblowego podziału terytorialnego i w efekcie funkcjonowania oprócz samorządu gminnego, także samorządu powiatowego i wojewódzkiego, deklarowało 62% seniorów (ogół 64%). Tylko 13% nie było z tego zadowolonych (ogół 15%), ale aż co czwarty senior (25%) nie był w stanie ustosunkować się do tej zmiany (ogół 21%).

Po reformie decentralizacyjnej z 1998/1999 r., w efekcie której wprowadzono powiaty i zredukowano liczbę województw, system samorządowy w ocenie 45% seniorów funkcjonuje lepiej i sprawniej (ogół 46%) lub tak samo (seniorzy 24%, ogół 25%). Gorsze noty wystawia mu tylko 8% seniorów (ogół również 8%), a 23% nie jest tego w stanie ocenić (ogół 21%). Również kolejna reforma samorządowa z 2002 r., modyfikująca system władzy lokalnej w podstawowych jednostkach samorządowych i wprowadzająca zasadę bezpośredniego wyboru wójtów, burmistrzów i prezydentów miast została pozytywnie oceniona przez połowę (50%) seniorów (ogół 53%). Istotnych zamian nie zauważyło 24% najstarszych (ogół 25%), nie potrafiło tego ocenić 21% seniorów (18% ogółu), a tylko niewielki odsetek seniorów i ogółu oceniało te zmiany na gorsze [CBOS 2010: 92-95].

W opinii zdecydowanej większości seniorów, od początku transformacji ustrojowej, czyli od 1989 r. w miejscowości wiele zmieniło się na lepsze 71% (ogół 78%); 17% uważało, że nic się nie zmieniło (ogół 12%); a tylko 7% było zdania, że sytuacja się pogorszyła (ogół 5%). W grupie najstarszych było zatem było najwięcej

malkontentów, ale i tak prawie troje na czworo seniorów zauważyło zmiany lepsze, a co więcej, zadowolenie z miejsca zamieszkania deklarowało aż 91% seniorów (ogół 90%) [CBOS 2010: 96-97].

Zadowolenie nie przeszkodziło jednak seniorom w dostrzeżeniu problemów lokalnych. Wskazywano, że szereg utrudnień, jednak tylko w jednym z dwudziestu wskazanych obszarów, odpowiedzi seniorów wyraźnie dominowały nad odpowiedziami ogółu i pozostałych kategorii wiekowych. Tym obszarem była opieka zdrowotna. Na złą sytuację w służbie zdrowia wskazywało bowiem 68% seniorów, a tylko 42% ogółu. Najstarsi wiekiem przeważali również w negatywnej ocenie sytuacji mieszkaniowej (seniorzy 26%, ogół 23%) oraz ocenie stanu budynków użyteczności publicznej (seniorzy 10%, ogół 8%).

W wielu obszarach opinie seniorów niemal pokrywały się z ocenami ogółu: komunikacja z innymi miejscowościami – seniorzy 14%, ogół – 16%; kanalizacja – seniorzy 14 %, ogół – 14%; zaopatrzenie w wodę – seniorzy 9%, ogół – 11%; czystość i gospodarka odpadami – seniorzy 9%, ogół – 11%; gospodarka gruntami – seniorzy 4%, ogół – 4%; dostęp do instytucji kultury – seniorzy 4%, ogół – 6%; stan środowiska naturalnego – seniorzy 5%, ogół – 7%. Mniej lub zdecydowanie mniej od ogółu doskwierały seniorom takie niedogodności jak: stan dróg – seniorzy – 41%, ogół – 49%; sytuacja na lokalnym rynku pracy – seniorzy 34%, ogół – 50%; pomoc dla najuboższych – seniorzy – 15%, ogół – 18%; sytuacja w szkolnictwie – seniorzy – 13%, ogół – 42%; bezpieczeństwo mieszkańców – seniorzy – 7%, ogół – 12%; komunikacja miejska – seniorzy – 7%, ogół – 10%; pozyskiwanie środków UE – seniorzy – 6%, ogół – 11%; wygląd miejscowości – seniorzy – 5%, ogół – 11%; działalność urzędów – seniorzy – 5%, ogół – 10%; rozwój turystyki – seniorzy –3%, ogół – 8%. Ponadto, aż trzykrotnie więcej od ogółu (6%), bo 17% seniorów nie dostrzegało żadnych bolączek lub nie było w stanie ich wskazać [CBOS 2010: 98-101].

Seniorzy pozytywnie oceniali działalności swoich władz samorządowych, choć ich odpowiedzi wskazują na większą powściągliwość lub niepewność w ocenach. Pozytywnie oceniano pracę radnych (seniorzy – dobrze – 65%, źle –12%, trudno powiedzieć – 23%; ogół – dobrze – 69%, źle – 17%, trudno powiedzieć – 14%)

oraz pracę wójtów, burmistrzów lub prezydentów miast (seniorzy – dobrze – 67%, źle – 11%, trudno powiedzieć – 22%; ogół – dobrze 70%, źle – 18%, trudno powiedzieć – 12%). Pozytywnie też oceniano wydatkowanie środków publicznych (seniorzy – właściwie – 47%, niewłaściwie – 13%, trudno powiedzieć – 40%; ogół – właściwie – 52%, niewłaściwie – 22%, trudno powiedzieć – 26%). Powyższe wyniki wskazują jednak zdecydowanie większy od odpowiedzi ogółu odsetek seniorów nie potrafiących ocenić tych kwestii, odsetek niemal dwukrotnie większy niż w niższych grupach wiekowych [CBOS 2010: 102-104].

Ostrożność seniorów w ferowaniu ocen potwierdzają inne badania, w ramach których pytano czyje interesy i potrzeby reprezentuje większość radnych. Według seniorów radni reprezentują: interesy tych, którzy na nich głosowali – 14% (ogół – 20%), interesy swojej partii politycznej – 12% (ogół – 25%), interesy innych konkretnych środowisk społeczno-zawodowych – 5% (ogół – 15%), swoich znajomych – 12% (ogół – 14%), własne interesy – 18% (ogół – 25%), wszystkich mieszkańców – 29% (ogół – 34%), trudno powiedzieć – 36% (ogół – 16%). Zdecydowany niższy wśród seniorów odsetek wskazań na konkretne odpowiedzi wynikał z faktu, iż ponad dwukrotnie częściej niż w pozostałych kategoriach wiekowych, a więc prawie czterech na dziesięciu najstarszych nie miało zdania w tej kwestii [CBOS 2010: 105].

## WYBORY SAMORZĄDOWE

Większość, bo 70% seniorów wyraża zainteresowanie wszystkimi wyborami. Starsi wyborcy generalnie bardziej się nimi interesują niż młodzi, przypisują im też wyższe znacznie niż ogół i pozostałe grupy wiekowe (7,19 w 10 punktowej skali). W zdecydowanie mniejszym stopniu natomiast przywiązują wagę do zasad ordynacji wyborczych. Aż 60% jest to obojętne (ogół – 40%), system większościowy bardziej odpowiada 26% seniorów (ogół – 37%), a system proporcjonalny tylko 14% (ogół – 16%) [CBOS 2010: 106-109]. Ranga nadawana poszczególnym elekcjom nie odbiega od wskazań ogółu. Seniorzy, podobnie jak pozostali, za najważniejsze uważają wybory samorządowe (75% wskazań – nota 7,63).

Ważniejsze niż wybory prezydenckie (71% – 7,24), parlamentarne (69% – 7,2), czy wybory do europarlamentu (56% – 6,12) [CBOS 2018a: 1-2]. Waga przypisywana wyborom samorządowym nie miała incydentalnego charakteru. Przed wprowadzeniem trój-szczębelności samorządu terytorialnego, percepcja znaczenia wyborów samorządowych była niższa niż pozostałych elekcji, jednakże od 2002 r. w kolejnych badaniach ich ranga wzrastała, by od 2009 r. przewyższyć wszystkie pozostałe elekcje [CBOS 2002, CBOS 2018e].

W wyborach samorządowych seniorzy raczej opowiadają się za kontynuacją niż zmianą. Lekka przewaga kontynuacji pojawia się w odpowiedziach na pytanie dotyczące kryteriów, decydujących o wyborze władarzy. Na osoby aktualnie sprawujące ten urząd woli głosować 38% seniorów (ogół 40%), natomiast nowych kandydatów, aspirujących do tego urzędu gotowych byłoby poprzec tylko 28% seniorów (przy 38% poparcia ogółu). Należy przy tym zauważyć jednak stosunkowo wysoki odsetek (34%) seniorów niezdecydowanych (ogół tylko 22%), dla których inne kryteria są decydujące. Przy wyborze radnych sytuacja nie jest tak jednoznaczna, ponieważ odpowiedzi zwykle równoważyły się i niemal nie odbiegały od opinii ogółu. Radnych, związanych z dotychczasowym układem rządzącym w miejscowości skłonnych było poprzec 34% seniorów (ogół – 38%), natomiast na nowych kandydatów głosowałoby również 34% seniorów i również 38% ogółu [CBOS 2010: 110-111].

Wśród seniorów nie budzi natomiast większych wątpliwości rozstrzygnięcie dylematu: kryterium personalne czy polityczne? Przy wyborach samorządowych seniorzy, podobnie jak ogół, zdecydowanie bardziej kierują się cechami osobowymi kandydatów niż ich zapleczem politycznym. Na kandydatów dowolnego ugrupowania politycznego woli głosować tylko 19% seniorów (ogół 22%), a kandydatów nie związanych z żadną partią polityczną zdecydowanie popiera połowa (50%) seniorów (ogół 52%) [CBOS 2010: 112]. Przewaga kryterium personalnego nad politycznym uwidacznia się przy większym skonkretyzowaniu pytania. Wybierając radnych: 76% seniorów kierowało się przede wszystkim osobą kandydata (ogół 73%); w równym stopniu osobą kandydata jak



i nazwą partii (seniorzy 13%, ogół 15%); a tylko 8% seniorów (i 11% ogółu) nazwą partii politycznej, z którą związany był kandydat. Jeszcze bardziej podkreślają tę tendencję bezpośrednie wybory wójta, burmistrza lub prezydenta miasta. Głosując na gospodarzy gmin i miasta, ośmiu na dziesięciu seniorów kierowało się przede wszystkim osobą kandydata (seniorzy 80%, ogół 80%); tylko 6% seniorów (i 10% ogółu) w równym stopniu osobą kandydata jak i nazwą partii; a tylko dla 7% seniorów i 8% ogółu kryterium polityczne było decydujące [CBOS 2010: 118-119].

W wyborach samorządowych głosów najstarszych wyborców nie można lekceważyć, ponieważ stanowią oni znaczący odsetek wyborców, a ich zachowania wyborcze nie odbiegają ogółu. Głosują zwykle na kandydatów znanych im osobiście (seniorzy – 50%, ogół – 43%) lub znanym z widzenia lub słyszenia (seniorzy – 29%, ogół – 36%). W mniejszym niż ogół stopniu są skłonni popierać kandydatów im nieznanymi (2%), polecanych przez innych (1%) lub znanych wyłącznie z plakatów bądź ulotek (13%) [CBOS 2010: 117]. Podobnie jak inni wyborcy, tylko nieliczni seniorzy biorą udział w spotkaniach wyborczych (12%), mają mniejsze w nich rozeznanie (seniorzy 37%, ogół 47%) i bardzo rzadko osobiście angażują się w działaniach na rzecz konkretnego kandydata lub ugrupowania (1%). Wiedzę o wyborach i kandydatach czerpią z lokalnych mediów (65%) i z materiałów wyborczych (72%), a znacznie rzadziej z bezpośrednich spotkań z kandydatami, odwiedzających wyborców w domu (13%). Prawie  $\frac{3}{4}$  starszych wyborców uważa, że nie posiada wystarczającej wiedzy o kandydatach (wie mało 39% lub prawie nic 35% seniorów), nie przeszkadza im to jednak w uczestnictwie w głosowaniu [CBOS 2010: 122-128].

Seniorów wyróżnia dominujący powód absencji wyborczej. Główną przyczyną nieuczestnictwa seniorów w wyborach samorządowych są ich problemy zdrowotne. Ponad połowa ankietowanych seniorów swoją absencję tłumaczyło chorobą lub niepełnosprawnością, uniemożliwiającymi dotarcie do lokalu wyborczego (seniorzy – 53%, ogół – 17%). Podobnymi do ogółu badanych uzasadnieniami absencji wyborczej były: brak zainteresowania polityką (seniorzy 31%, ogół 31%); przekonanie, że ich głos i tak

nie będzie miał znaczenia dla wyniku wyborów (seniorzy 7%, ogół 9%); przeświadczenie, że wybory niczego nie zmieniają w życiu zwykłych ludzi (seniorzy 12%, ogół 9%). Należy również podkreślić, że wśród seniorów sporadycznie lub bardzo rzadko pojawiały się uzasadnienia absencji typu: nie znalazłem kandydatów startujących w wyborach (seniorzy – 2%, ogół – 15%); nie było odpowiednich kandydatów (seniorzy – 6%, ogół – 18%); nie mogłem się zdecydować na kogo głosować (seniorzy – 6%, ogół – 18%); nie miałem czasu lub byłem poza miejscem zamieszkania (seniorzy – 3%, ogół – 13%); kampania wyborcza była nadmiernie upolityczniona (seniorzy – 0%, ogół – 7%); ponieważ wybory samorządowe są mało ważne, a to kto wygrywa praktycznie nie ma większego znaczenia (seniorzy – 0%, ogół – 15%) [CBOS 2010: 115-116].

#### WYBORY PREZYDENCKIE

W analizie potencjału politycznego seniorów nie można pominąć kwestii, w jakim stopniu seniorzy przyczynili się do „dobrej zmiany”. Preludium zmiany politycznej stanowiły wybory prezydenckie 2015 r. Uczestnictwo seniorów w I turze wyborów 10 maja 2015 r. nie odbiegało od pozostałych kategorii wiekowych: 64% potwierdziło udział w głosowaniu, 36% nie uczestniczyło w I turze wyborów (ogół – 65% tak, 35% – nie). Aż 81% seniorów w I turze wyborów poparło wybranego wcześniej kandydata, a tylko 17% wahało się i rozważało inne kandydatury (ogół – 63% i 36%). W pierwszej turze wyborów seniorzy należeli zatem do najbardziej zdecydowanej grupy wiekowej. Ich determinacja była niemal dwukrotnie większa niż w przedziale wiekowym najmłodszych wyborców. W pozostałych kategoriach wiekowych (od najmłodszych do najstarszych) odsetek zdecydowanych na kogo głosować przedstawiał się następująco: 42%, 44%, 61%, 67%, 73% i 81% seniorzy.

W pierwszej turze najstarsi poparli następujące kandydatury: Bronisław Komorowski – 45% (ogół – 35%), Andrzej Duda – 40% (ogół – 32%), Paweł Kukiz – 6% (ogół – 23%), Magdalena Ogórek – 5% (ogół – 2%), Adam Jarubas – 4% (ogół – 2%), pozostali tj. Janusz Korwin-Mikke (ogół – 0%) oraz Janusz Palikot (ogół – 1%) [CBOS 2016a: 201-206]. Seniorzy zatem, w znacznie większym

odsetku niż ogół, oddali głosy na dwóch rywalizujących w drugiej turze kandydatów (seniorzy – 85%, ogół – 67%). Biorąc pod uwagę wysoki poziom determinacji, można założyć, że dalej rywalizujący ze sobą kandydaci mieli do zagospodarowania 16% głosów seniorów (w stosunku do 32% ogółu). Rzeczywisty odsetek był jeszcze większy, bowiem wzrosła mobilizacja wyborcza. W drugiej turze wyborów uczestniczyło 74% seniorów, czyli o 9 punktów procentowych więcej niż w pierwszej turze (ogół – 68%). Frekwencja w II turze wzrastała z wiekiem (kolejne kategorie wiekowe: 56%, 59%, 68%, 73%, 76%, 74%), a największy udział w głosowaniu pojawił się w grupie osób starszych i seniorów.

W II turze większość seniorów (54%) poparła Bronisława Komorowskiego (ogół – 49%). Podobnie uczyniły tylko grupy wiekowe 35-44 lata (58%) i 25-34 lata (51%). Na Andrzeja Dudę głosował niższy o 9 punktów procentowych odsetek seniorów (45%), zatem nie najstarsi przesądzi o jego zwycięstwie. Seniorzy, w porównaniu z innymi kategoriami wiekowymi, w największym stopniu uwzględniali wizerunek kandydata (seniorzy – 83%, ogół – 73%), w najmniejszym brali pod uwagę jego afiliację polityczną (seniorzy – 15%, ogół – 23%). Głosujący w wyborach prezydenckich seniorzy motywowani byli pozytywnie w 82% (w stosunku do ogółu 62%), kierując się cechami osobowymi i wizerunkiem kandydata. Motywacją negatywną, czyli chęcią osłabienia szans kontrkandydata, kierowało się tylko 16% seniorów (ogół – 36%). Należy podkreślić, że seniorzy byli liderami pozytywnego zmotywowania, wyprzedzając znacząco pozostałe grupy wiekowe (kolejno: 42%, 54%, 49%, 62%, 67%). Deklarowali trzykrotnie rzadziej motywację negatywną niż grupy wiekowe 18-24 lata (55%), 25-34 lata (45%) i 35-44 lata (46%).

Początkowo 1/3 seniorów okazywała zadowolenie, ale aż 2/3 seniorów czuło się zawiedzionych lub zdezorientowanych wynikiem wyborów. Tylko 39% najstarszych przewidywało, że Andrzej Duda będzie dobrym prezydentem RP (ogół – 42%); 34% prognozowało, że złym (ogół – 44%); 28% było niezdecydowanych (ogół – 12%). Jak zatem widać, seniorzy demonstrowali największą powściągliwość. W porównaniu z innymi grupami wiekowymi w najmniejszym odsetku ferowali pozytywne i negatywne

prognozy dotyczące prezydentury A. Dudy. Wśród najstarszych najwięcej też pojawiło się wypowiedzi, iż trudno przewidzieć jak sprawowany będzie ten urząd. W porównaniu z najmłodszą grupą wiekową (18-24 lata) było ich ponad czterokrotnie więcej [CBOS 2016a: 203, 205, 207, 209].

## WYBORY PARLAMENTARNE

Wraz ze zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi sytuacja powoli ulegała zmianie. Niezmiennie pozostawało ponadprzeciętne zainteresowanie wyborami, przewaga pozytywnej motywacji i wiara w zwycięstwo popieranego ugrupowania. Deklarację udziału w wyborach parlamentarnych 25 października 2015 r. składało 67% seniorów (ogół 59%). Największemu zainteresowaniu seniorów w porównaniu z pozostałymi grupami wiekowymi, towarzyszyły klarowne uzasadnienia decyzji wyborczych. Ponad 2/3 seniorów zamierzało głosować na kandydata wybranego komitetu wyborczego dlatego, że odpowiadała im ta kandydatura, partia lub program (seniorzy – 68%, ogół – 61%); a mniej niż 1/3 (seniorzy – 31%, ogół – 36%) decyzję wyborczą uzasadniała chęcią uniemożliwienia dojście do władzy partii, której działania i poglądy uważała za sprzeczne ze swoimi poglądami i oczekiwaniami. U seniorów, w stosunku do pozostałych grup wiekowych, w dalszym ciągu znacząco przeważały motywacje pozytywne nad negatywnymi, a przykładowo w grupie najmłodszym niemal się one równoważyły (50% do 45%). Seniorów wyróżniał również optymizm i konsekwencja. Na pytanie, czy poparliby wybraną przez siebie partię, nawet gdyby nie miała szansy wejścia do parlamentu, aż 70% seniorów udzieliło pozytywnej odpowiedzi, 12% zadeklarowało, że poparłoby inną partię; i tyłu samo (12%) twierdziło, że nie wzięłoby udziału w wyborach (ogół – 67%, 21%, 8%). W porównaniu z pozostałymi kategoriami wiekowymi seniorzy jawili się jako najwierniejszy elektorat, najmniej skłonny do zmiany swoich preferencji wyborczych. Jak jednak one wyglądały przed wyborami? W odczuciu seniorów ugrupowaniem najbardziej wyrażającym ich interesy i poglądy były kolejno: PiS – 35% (ogół – 26%), PO – 26% (ogół – 20%), Lewica – 8% (ogół – 4%),

PSL – 3% (ogół – 3%), Nowoczesna – 3% (ogół – 4%), Kukiz'15 – 1% (ogół – 6%), KORWIN – 0% (ogół – 3%), Razem – 0% (ogół – 0%), żadne – 25% (ogół – 32%). Powyższe wyniki wskazują, iż na miesiąc przed wyborami co czwarty senior (25%) nie był jeszcze zdecydowany na kogo głosować. Odsetek niezdecydowanych był jednak najniższy w porównaniu z pozostałymi grupami wiekowymi. Pozostali seniorzy zdecydowani byli poprzeć PiS (wyprzedzała ich jednak grupa wiekowa 55-64 lata: +2%). Byli również liderami poparcia PO (+6% w stosunku do ogółu). W stosunku do ogółu badanych nadwyzkowo deklarowali też poparcie dla Zjednoczonej Lewicy (+4%) [CBOS 2016a: 210-214].

Oficjalne wyniki wyborów parlamentarnych z 25 października 2015 r. nieco odbiegały od wcześniejszych prognoz (PiS – 37,58%, PO – 24,09%, Kukiz'15 – 8,81%, Nowoczesna – 7,6%, PSL – 5,13%, oraz trzy komitety, które nie przekroczyły progu wyborczego: Zjednoczona Lewica – 7,55%, KORWiN – 4,76%, Razem – 3,62%). Ukazały one jednak dobitnie zwycięstwo zwolenników „zmiany”, porażkę orędowników „kontynuacji” i zapoczątkowały przebudowę polskiej sceny politycznej. Szczegółowa analiza wyborczej demografii, a także uwarunkowań i konsekwencji dokonanej zmiany politycznej, niemożliwa jest do przedstawienia z uwagi ograniczoną objętość opracowania<sup>514</sup>, warto jednakże zasygnalizować kwestie przepływów w najstarszej grupie demograficznej, które przyczyniły się do sukcesu PiS i przypieczętowały porażkę dotychczasowego obozu władzy. Jeszcze w 2005 r. bowiem zadeklarowanymi wyborcami PO było 35% osób z przedziału senioralnego, a w 2015 r. tylko 28,1%. W 2005 r. wyborcami PiS było 40% seniorów, a w 2015 r. odsetek starszych (z przedziału 60+) wzrósł do 48,9%. Należy dodać, że w 2005 r. roku 8% seniorów deklarowało poparcie dla SLD, a w 2015 r. Zjednoczona Lewica ZL otrzymała wsparcie 9,3% osób z przedziału 60+ [powyższe dane pochodzą z badań OBOP PBS (2005) oraz IPSOS (2015) i zastosowano w nich odmienne progi wiekowe]. W tym ostatnim przypadku były to jednak głosy zmarowane, bowiem ZL nie przekroczyła progu wyborczego.

---

514 R. Kozioł, „Kontynuacja czy dobra zmiana? Problemy społeczne i senioralne w programach wyborczych 2015 roku”, [w:] *Politologii model krytyczny*, (red.) M. Mikołajczyk, M. Karwat, Wydawnictwo Naukowe UB, Kraków 2017, s. 248-290.

Z jakimi uczuciami najstarsza grupach wiekowa przyjęła wyniki wyborów do Sejmu i Senatu? Odpowiedzi seniorów wskazują, iż: z radością – 13% (ogół – 10%), z zadowoleniem – 27% (ogół – 21%), z nadzieją – 39% (ogół – 34%), z zaskoczeniem – 15% (ogół – 12%), z rozczarowaniem – 21% (ogół – 21%), ze zniechęceniem – 6% (ogół – 9%), z obawą – 22% (ogół – 31%), z obojętnością – 9% (ogół – 14%). Pozytywny odbiór wyników wyborczych wśród seniorów (79%) wyraźnie wyróżnia tę grupę wiekową (przeciętna ogółu to 65%). Można zauważyć, że ponadprzeciętnie usatysfakcjonowani byli przede wszystkim: mieszkańcy wsi (80%); osoby z wykształceniem podstawowym (76%) i zawodowym (68%); emeryci (81%); gospodynie domowe (86%); rolnicy (69%); osoby o najniższym (83%) i niskim dochodzie (83%) oraz osoby, określające swoje warunki materialne jako średnie (73%). Wyniki wyborów entuzjastycznie przyjęły osoby o prawicowych poglądach (z radością 19%, z zadowoleniem 39%, z nadzieją 47%), a także w grupie osób deklarujących bardzo częsty udział w praktykach religijnych (z radością 25%, z zadowoleniem 45%, z nadzieją 46%). Wyniki sumują się powyżej 100%, ponieważ respondenci mogli zaznaczać kilka odpowiedzi [CBOS 2016a: 215].

## STOSUNEK DO DEMOKRACJI

Stosunek większości seniorów do demokracji jest pozytywny, ale bardziej powściągliwy niż ogółu i mniej entuzjastyczny, niż w młodszych kategoriach wiekowych. Prawie 2/3 seniorów uważa, demokracja ma przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów. Badania z 2016 r. wskazują, że takie stanowisko prezentowało 61% seniorów (ogół – 69%). Odsetek mających odmienne zdanie wynosił 20% (ogół – 18%), a odsetek niezdecydowanych 19% (ogół – 13%). Rok później odsetek zwolenników demokracji wzrósł do 65% (ogółu do 71%), do 18% zmalał natomiast odsetek przeciwników (ogół – 17%), do 17% zmniejszył się również odsetek niezdecydowanych (ogół – 12%). Szczegółowe dane wskazują, iż afirmacja demokracji skorelowana jest z wiekiem badanych. Najwyższa jest w młodszych grupach wiekowych: 18-24 lata (74%), 25-34 lata (75%), 35-44 lata (75%) i spada wraz z wiekiem:

45-54 lata (68%) 55-64 lata (69%), 65 lat i więcej (65%). Wyraźna jest także korelacja z wykształceniem (podstawowe 57%, zawodowe 65%, średnie 75%, wyższe 82%) oraz z miejsce zamieszkania (wieś – 67%, miasta różnej wielkości – od 72 do 75%). Statystyczny zwolennik demokracji jest zatem osobą młodszą, dobrze wykształconą, zamieszkałą w mieście [CBOS 2016b: 114, CBOS 2017a: 206].

Co trzeci senior ma ambiwalentny lub krytyczny stosunek do demokracji. Potwierdzają to kolejne dane. W 2016 r. ze stwierdzeniem, że „dla ludzi takich jak ja, nie ma znaczenia czy rządy są demokratyczne, czy niedemokratyczne” zgodziło się 31% seniorów (ogół – 28%), nie zgodziło się 56% (ogół – 63%), nie miało zdania 13% seniorów i 9% ogółu. Powtórzone rok później badania ujawniły wzrost odsetka seniorów zgadzających się z tym twierdzeniem (do 35%) przy spadku o jeden punkt procentowy wśród ogółu (27%). Badania potwierdziły również wyraźną korelacją z w/w kategoriami socjometrycznymi. Obojętność na typ reżimu wrasta zatem wraz z wiekiem respondentów, miejscem zamieszkania (im mniejsza miejscowość tym większa obojętność) oraz wykształceniem (im wyższe wykształcenie tym mniejsza zgoda na takie twierdzenie) [CBOS 2016b: 116, CBOS 2017a: 209].

Krytyczną postawę części seniorów wobec demokracji ujawniają także inne dane. Pogląd, iż niekiedy rządy niedemokratyczne mogą być bardziej pożądane niż rządy demokratyczne, w 2016 r. poparło 29% seniorów (ogół 33%), nie zgodziło się z nim 44% (ogół – 47%), a aż 27% najstarszych wiekowo nie miało zdania w tej kwestii (ogół – 20%). W 2017 r. odsetek popierających ten pogląd nieco zmalał do 27% (ogół – 29%), jednakże inne wyniki ujawniły, że nie jest to odsetek przypadkowy. Nieco zakamuflowaną akceptację autorytaryzmu, w pytaniu „rządy oparte na silnym przywództwie są zdecydowanie lepsze od demokratycznych” poparł bowiem taki sam odsetek seniorów (27%, a ogół – 23%). Nie miało zdania w tej kwestii 22% seniorów (ogół – 15%), a nie zgodziło się z tym poglądem 51% seniorów (ogół – 62%). Powyższe badania wskazują zatem, że deklarowana przez 2/3 seniorów aprobatą dla demokracji jest krucha, a w zmieniającej się sytuacji politycznej przynajmniej połowa najstarszych może

wyrazić poparcie lub przyzwolenie dla rządów niedemokratycznych [CBOS 2016b: 115, CBOS 2017a: 207-208].

Wskazują na to również badania poświęcone ocenie sposobu funkcjonowania demokracji w naszym kraju. W 2016 r., a więc na początku okresu „dobrej zmiany”, różnica między zadowolonymi (seniorzy – 44%, ogół – 39%) a niezadowolonymi seniorami (seniorzy – 45%, ogół – 53%) wskazywała jednopunktową przewagę niezadowolonych seniorów. W ogóle badanych różnica ta wynosiła 14 punktów procentowych. Porównując to z późniejszymi wynikami zaobserwować można trend wzrastającej aprobaty. Na analogiczne pytanie w przeprowadzonej w 2017 r. ankiecie aż 47% seniorów deklarowało zadowolenie (ogół – 40%), trudności w formułowaniu oceny sygnalizowało 10% seniorów (ogół – 8%), a niezadowolenie demonstrowało 43% seniorów (ogół – 52%). Uwidoczniła się zatem czteropunktowa przewaga wśród seniorów aprobaty dla „dobrej zmiany”, przy dwunastopunktowej przewadze dezaprobaty wśród ogółu badanych.

Należy podkreślić, że jeszcze w 2016 r., biorąc pod uwagę wszystkie zmienne (wiek, zamieszkanie, wykształcenie, miejsce pracy, dochody, sytuację, materialną, religijności, poglądy polityczne) w kategorii wiekowej seniorów występowało największe zrównoważenie opinii pozytywnych i negatywnych. Już rok później natomiast nastąpiły istotne zmiany. Zadowoleni seniorzy wyraźnie dominowali w swojej grupie wiekowej (w pozostałych przedziałach wiekowych widoczna była przewaga niezadowolonych). Oprócz seniorów, wśród zadowolonych przeważały osoby o prawicowych poglądach politycznych (61%) i często uczestniczące w praktykach religijnych (53%), osoby z wykształceniem podstawowym (47%), rolnicy (46%), renciści (45%) oraz osoby o najniższych dochodach (47%). Wyraźna przewaga niezadowolonych występowała natomiast wśród osób: z wyższym wykształceniem (64%); o lewicowych (76%) lub centrowych (63%) poglądach politycznych; mieszkańców największych miast (69%); rzadko (61%) lub nieuczestniczących w praktykach religijnych (65%); o wysokich dochodach (62%); wśród urzędników (64%), kadry kierowniczej (62%) oraz pracujących na własny rachunek (70%) [CBOS 2016b: 117, CBOS 2017a: 210].



Sytuacja polityczna w kraju wyraźnie polaryzowała postawy, opinie i oceny. Niezadowolenie ze zmian politycznych manifestowano na ulicach miast. Prowadzone wówczas badania wskazywały, że 43% seniorów (ogół 40%) deklarowało poparcie dla ulicznych protestów i innych działań pozaparlamentarnej opozycji. Jednocześnie 41% seniorów (39% ogółu) protestów nie popierało, a 16% najstarszych (i 21% ogółu) miało trudności z ustosunkowaniem się do tych wydarzeń. Odpowiedzi seniorów, zbliżone były do odpowiedzi sąsiednich kategorii wiekowych, ale należy zauważyć, że w czerwcu 2016 r. oprócz najstarszych tylko wśród osób z przedziału 35-44 lata, przeważały opinie popierające protesty [CBOS 2016b: 120].

Należy jednak podkreślić, że poparcie dla protestujących, wyrażane przez 43% seniorów nie oznaczało jednoznacznego opowiedzenie się po stronie opozycji przez całą, najstarszą kategorię wiekową. W tych samych badaniach bowiem aż 53% seniorów zadeklarowało poparcie działań ówczesnej władzy (ogół – 43%). Brak poparcia wyraziło 37% seniorów (ogół – 44%), a tylko co dziesiąty senior nie mógł lub nie chciał się deklarować (wśród ogółu 13% niezdecydowanych). Badanie zatem wyraźnie wskazuje, że rządzący mieli największe poparcie właśnie w najstarszej grupie wiekowej. Zbliżone wyniki pojawiły się wśród osób z przedziału 45-54 lata (poparcie – 52%, brak poparcia – 36%, nie wiem – 10%), a w przedziale 55-64 lata również przeważali popierający rządzących (odpowiednio 46%, 40%, 14%). W młodszych grupach wiekowych natomiast dominowały odpowiedzi krytyczne w stosunku do sprawujących władzę. Podobne jak w przypadku oceny protestów, opinie sygnalizujące brak oparcia dla rządzących przeważały wśród osób z wyższym wykształceniem, kobiet, mieszkańców dużych i wielkich miast, o dużych dochodach i dobrej sytuacji materialnej, o lewicowych i centrowych poglądach politycznymi oraz niskim uczestnictwem w praktykach religijnych [CBOS 2016b: 121].

Większość seniorów należy zatem do zdeklarowanych zwolenników rządów PiS. W październiku 2017 r. aż 56% seniorów

(ogół – 46%) twierdziło, że za rządów PiS Polska stała się krajem bardziej sprawiedliwym, niż była za poprzednich rządów. Odmiennego zdania było tylko 22% seniorów (29% ogółu) i tylko 10% najstarszych (ogół również 10%) nie umiało zająć stanowiska. Należy podkreślić, że przekonanie, iż system stał się bardziej sprawiedliwy od czasu rządów PiS rośnie wraz z wiekiem. W kolejnym kategoriach wiekowych odsetek popierających taką ocenę kształtował się następująco: 28%, 38%, 44%, 41% i 58%. W stosunku do najmłodszych wiekowo badanych, nadwyżka procentowa w grupie osób 55-64 lata wyniosła 32%, a w grupie seniorów 30% więcej respondentów zaprezentowało korzystne dla rządu oceny, doceniające jego działania w sferze społecznej [CBOS 2017a: 226].

Te same badania z października 2017 r. dowodzą, że tylko w odczuciu mniejszości seniorów (36%) obecny rząd dąży do ograniczenia praw i wolności osób mających odmienne poglądy polityczne niż rządząca koalicja. Prawie połowa badanych (48%) uważa, że rząd nie ma takich dążeń, a 17% seniorów nie posiada zdania w tej kwestii (ogół: dąży – 42%, nie dąży – 43%, trudno powiedzieć – 15%). Seniorzy, w stosunku do ogółu badanych oraz pozostałych grup wiekowych, w najmniejszym stopniu dostrzegają działania zmierzające do ograniczenia praw i wolności politycznych i prawie połowa osób starszych i seniorów uważa, że obóz rządzący nie ma takich dążeń [CBOS 2017a: 227].

Ponadprzeciętna akceptacja polityki rządu koreluje z sympatiami politycznymi seniorów. W widocznym w społeczeństwie polskim podziale na tych, którzy sprzyjają obozowi rządzącemu i tych, którzy sympatyzują z opozycją, 45% seniorów określiło się sympatykami obozu rządzącego (ogół – 32%). Przeciwną opcję, czyli sympatyków opozycji wybrało tylko 21% seniorów (ogół – 20%). Z nikim nie sympatyzuje natomiast 29% seniorów (44% ogółu). Szczegółowa analiza tablic socjometrycznych potwierdza ewidentną tendencję wzrostu odsetka sympatyków obozu rządzącego wśród starszych kategorii (w kolejnych grupach 17%, 23%, 25%, 29%, 44%, 45%). Seniorzy oraz grupa wiekowa 55-64 lata, to zatem naturalne zaplecze wyborcze PiS. W przypadku sympatii z opozycją sytuacja nie jest już tak klarowna. 21% wskazań lokuje seniorów po środku sympatyków opozycji. Należy

podkreślić, że osoby w wieku przedemerytalnym oraz seniorzy są jednak najbardziej spolaryzowanymi grupami wiekowymi pod względem sympatii. Brak sympatii do obu obozów politycznych deklaruje tylko 29% seniorów i 36% osób w wieku przedemerytalnym, natomiast w pozostałych kategoriach wiekowych dystans emocjonalny do obu środowisk politycznych, oscyluje w granicach połowy badanych lub ją przekracza (54%, 52%, 57%, 47%) [CBOS 2017a: 225].

#### PREFERENCJE PARTYJNE

Sympatie polityczne seniorów powiązane są z ich preferencjami partyjnymi. W badaniach z 2017 r. wśród partii, ugrupowań lub inicjatyw politycznych najlepiej wyrażających ich interesy i poglądy wskazywali: PiS – 42% (ogół – 37%), PO – 15% (ogół – 17%), SLD – 6% (ogół – 4%), PSL – 5% (ogół – 3%), Kukiz'15 – 4% (ogół – 8%), Razem – 2% (ogół – 2%), Nowoczesna – 1% (ogół – 4%), żadna lub trudno powiedzieć – 26% (ogół – 29%). W stosunku do ogółu badanych wśród seniorów w sierpniu 2017 r. występowała zatem wyraźna nadreprezentacja zwolenników PiS (+5%), PSL (+3%) i SLD (+2%), niższe niż przeciętne notowania uzyskały natomiast: Kukiz'15 (-4%), Nowoczesna (-3%) i PO (-2%). W grupie seniorów było również o 3% mniej niezdecydowanych [CBOS 2017a: 220-22].

Badania wskazują również silne sympatie i antypatie seniorów. Ponadprzeciętnie wysoki, emocjonalny stosunek do ugrupowań lub inicjatyw politycznych cechuje osoby starsze. Bliską sobie partię (58%) lub bliższą niż inne (12%) wskazuje prawie siedmiu na dziesięciu badanych seniorów (ogół odpowiednio 31% i 17%). Brak emocjonalnej więzi z partiami deklaruje jedynie 31% najstarszych (44% – ogółu). Szczegółowe dane wskazują, iż spośród wszystkich kategorii wiekowych to seniorzy w największym odsetku deklarują bliskość jakiejś partii (od 41% częściej w stosunku do grupy 18-24 lata, do 16% częściej w stosunku do grupy 55-64 lata) [CBOS 2017a: 222].

Negatywne emocje również wyróżniają najstarszych. Świadczą o tym wyniki badań z maja 2017 r. Lista partii lub inicjatyw

politycznych, do której seniorzy czuli prawdziwą niechęć lub złość przedstawiała się następująco: PiS – 30% (ogół – 32%), PO – 33% (ogół – 22%), Nowoczesna – 12% (ogół – 8%), SLD – 2% (ogół – 2%), PSL – 1% (ogół – 2%), Kukiz'15 – 1% (ogół – 2%), Wolność – 1% (ogół – 1%), inne – 1% (ogół – 1%), nie ma takiej lub trudno powiedzieć – 30% (ogół – 40%). Dane wskazują, że seniorów w porównaniu do ogółu respondentów, cechowała nadwyżkowa niechęć do PO (+11%) i Nowoczesnej (+4% więcej). Co należy podkreślić, wśród wypowiedzi seniorów widać wyraźnie ponadprzeciętne wysokie negatywnie emocje związane z partiami politycznymi. Wyraża je w stosunku do partii 70% seniorów, a na przykład w grupie najmłodszych (18-24 lata) towarzyszą one tylko 40% badanych [CBOS 2017a: 223-224].

#### WIZERUNEK PARTII POLITYCZNYCH

Wizerunek partii politycznych w Polsce jest katastrofalny. Negatywnie ocenia je 89% ogółu badanych, a tylko 11% wystawia im pozytywne oceny. W grupie seniorów przewaga opinii negatywnych jest jeszcze większa. Z dezaprobatą odnosi się do nich 91% seniorów, a z aprobatą tylko 9%. Seniorzy wraz z grupą wiekową 55-64 lata (95%) najbardziej krytycznie oceniają partie polityczne [CBOS 2017a: 218]. Potwierdzają to bardziej szczegółowe pytania. Z jednej strony bowiem część seniorów docenia niektóre funkcje partii politycznych, jednak ich percepcja zwykle oscyluje wokół przeciętnej lub jest niższa od opinii ogółu. Przykładowo pogląd, że partie starają się załatwiać sprawy zwykłych ludzi podziela 31% seniorów (ogół – 28%), a aż 58% osób najstarszych jest przeciwnego zdania (ogół – 64%). Dokładnie połowa seniorów ocenia, iż partie koncentrują się na ważnych sprawach i rzeczywistych problemach. Przekonanie, że partie proponują rozwiązania ważnych problemów kraju podziela 50%, ale aż 37% jest odmiennego zdania, a 13% seniorów nie ma zdania w tej kwestii (ogół odpowiednio: 54%, 37%, 9%). W porównaniu z pozostałymi grupami wiekowymi seniorzy najrzadziej dostrzegają i doceniają funkcję artykulacyjno-agregacyjną partii politycznych. O tym, że partie zbierają postulaty i żądania wyborców, przekonanych jest

49% seniorów, odmienne opinie wyraża 30%, a aż 20% nie ma zdania w tej kwestii (ogół odpowiednio: 55%, 33%, 12%) [CBOS 2017a: 215-217]. Częściej niż inni badani, seniorzy są zagubieni w postrzeganiu roli i funkcji ugrupowań politycznych. Pogląd, iż tak naprawdę nie wiadomo o co chodzi partiom politycznym podziela 70% seniorów, nie zgadza się z nim 20%, a 10% nie ma zdania w tej kwestii (ogół odpowiednio: 66%, 28%, 6%) [CBOS 2017a: 214].

Zdecydowanie największemu zdezorientowaniu w grupie seniorów towarzyszy równie wysoki poziom krytycyzmu. Świadczą o tym udzielane przez najstarszych odpowiedzi. Panuje niemal zgodna opinia we wszystkich kategoriach, że partie zrzeszają ludzi, dla których najważniejsze są własne ambicje i interesy. Wśród seniorów odsetek 79% zgadza się z tym stwierdzeniem, 6% nie zgadza się, a 15% nie ma zdania (ogół: 80%, 11%, 9%). O tym, że partie są kilkoma polityków dążących do władzy sądzi 83% seniorów, nie podziela tego zdania 5%, a 11% nie jest zdecydowanych w ocenie (ogół: 87%, 6%, 7%). Najwięcej zwolenników tej opinii pojawia się w młodszych kategoriach wiekowych (88%, 90%, 88%), ale jest to niemal powszechne przekonanie. Co więcej, podobnie zgodna ocena dotyczy poglądu, że partie powodują kłótnie i zamęt w państwie. Sądzi tak 90% seniorów, nie zgadza się 4%, i tylko 5% jest niezdecydowana (ogół: 91%, 6%, 3%) [CBOS 2017a: 211-213].

W świetle powyższych opinii, nie dziwi fakt, iż nie tylko seniorzy, ale i pozostałe kategorie wiekowe, nie okazują partiom politycznych szczególnego sentymentu. Na hipotetyczne pytanie, czy gdyby z jakiś powodów wszystkie partie musiały zaprzestać swojej działalności, tylko 41% seniorów twierdziło, że byłoby to szkodliwe dla Polski. O tym, że byłoby to korzystne dla Polski przekonanych było 16%, że byłoby to obojętne dla Polski 21%, a 22% nie miało zdania w tej kwestii (ogół analogicznie: 44%, 19%, 19%, 18%). Ze wszystkich kategorii wiekowych seniorzy i osoby w wieku przedemerytalnym (przedział 55-64 lata odpowiednio: 46%, 15%, 23%, 16%) najmniej żałowałiby zniknięcia partii politycznych lub uważają, że byłoby to obojętne dla Polski [CBOS 2017a: 219].

Seniorzy są świadomi zmian, a także towarzyszącym im konfliktów. Mimo dostrzegania podziałów politycznych, seniorów wyróżnia wyższe od przeciętnego poczucie wspólnotowości, a w szczególności poczucie przynależności religijnej i narodowej. Cechuje ich wysoki poziom nieufności w stosunkach międzyludzkich, wyraźnie zaznacza się polaryzację na obcych, którym nie można ufać i swoich, budzących zaufanie. Charakteryzuje ich również ambiwalentny stosunek do działalności społecznej, ale wbrew obiegowym opiniom aktywność seniorów w organizacjach społecznych nie odbiega od aktywności ogółu. Specyfiką najstarszej grupy wiekowej jest zaangażowanie w działalności na rzecz instytucji kościelnych i wspólnot parafialnych.

Również stosunek do instytucji publicznych jest ambiwalentny: im bliżej obywateli usytuowane są instytucje, tym większym cieszą się zaufaniem, a im bardziej są „upolitycznione i upartyjnione” tym większą nieufność budzą u seniorów. Niski poziom zaufania i krytyczne oceny dotyczą osób uprawiających politykę, ale wręcz katastrofalny jest wizerunek partii politycznych. Negatywnym ocenom towarzyszy zdezorientowanie lub wysoki poziom krytycyzmu dotyczący ich roli i funkcji.

Na przeciwnym biegunie ulokowane są instytucje samorządowe. Seniorzy mają niższe niż przeciętne poczucie podmiotowości obywatelskiej, ale ich poczucie wpływu na sprawy lokalne jest wyższe niż odczuwanie wpływu na sprawy krajowe. Seniorów cechują bardziej powściągliwa lub krytyczna ocena procesów decentralizacji, reform samorządowych i samorządności, jednakże ogólny bilans działalności samorządów wypada pozytywnie. Zadowolenie z miejsca zamieszkania nie jest bezkrytyczne. Głównym problemem lokalnym jest dla nich dostęp i jakość opieki zdrowotnej.

Seniorzy tworzą najbardziej zdyscyplinowany elektorat. Starsi wyborcy bardziej interesują się elekcjami niż młodzi, przypisują im też wyższe znaczenie niż pozostałe grupy wiekowe. Podobnie jak pozostali, za najważniejsze uważają wybory samorządowe. Ważniejsze niż wybory prezydenckie, parlamentarne, czy wybory do europarlamentu. W wyborach samorządowych seniorzy

raczej opowiadają się za kontynuacją niż zmianą. Głosują zwykle na kandydatów znanym im osobiście, częściej na sprawdzonych niż nowych, bardziej kierują się cechami osobowymi kandydatów niż ich zapleczem politycznym, a główną przyczyną ich absencji w wyborach są problemy zdrowotne.

W analizie potencjału politycznego seniorów nie można było pominąć kwestii, w jakim stopniu przyczynili się oni do „dobrej zmiany”. W obu turach wyborów prezydenckich 2015 r. większość seniorów poparła koncepcję kontynuacji, czyli kandydaturę Bronisława Komorowskiego. Wraz ze zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi sytuacja ulegała zmianie. W odczuciu seniorów ugrupowaniem najbardziej wyrażającym ich interesy i poglądy były kolejno: PiS – 35%, PO – 26%, Lewica – 8%. Wyniki wyborów parlamentarnych z 2015 r. usatysfakcjonowały większość seniorów. Pozytywny odbiór wyników wyborczych wyraźnie wyróżniał tę grupę wiekową i sygnalizował rosnące poparcie dla zwycięskiego ugrupowania.

Stosunek większości seniorów do demokracji jest pozytywny, ale bardziej powściągliwy niż ogółu i mniej entuzjastyczny niż w młodszych kategoriach wiekowych. Co trzeciego seniora cechuje ambiwalentny lub krytyczny stosunek do demokracji, podważanie demokratycznego ładu, czy wręcz zakamuflowana akceptacja autorytaryzmu. W ocenach sposobu funkcjonowania demokracji w naszym kraju, przeważają opinie pozytywne i widoczny jest trend wzrastającej aprobaty. Początkowa polaryzacja postaw wobec działań pozaparlamentarnej opozycji ustępuje miejsca rosnącej akceptacji działań obozu rządzącego. Ponadprzeciętna akceptacja polityki rządu koreluje z sympatiami politycznymi seniorów. Większość seniorów należy do zdeklarowanych zwolenników rządów PiS, w odczuciu prawie połowy najlepiej wyrażającej ich interesy i poglądy. Co więcej, osoby starsze cechuje ponadprzeciętnie wysoki, emocjonalny (zarówno pozytywny jak i negatywny) stosunek do ugrupowań politycznych. Niechęć do głównej partii opozycyjnej niemal równoważona jest niechęcią do partii rządzącej.

Przytoczone w artykule dane potwierdzają jednak, że to PiS było ugrupowaniem, które w największym stopniu dostrzegło

i najszybciej zareagowało na przemiany demograficzne i procesy starzenia się polskiego społeczeństwa. Nie tylko właściwie zdiagnozowano zmiany preferencji politycznych elektoratu, ale wręcz je wzmocniono, umieszczając w programach politycznych kwestie adresowane i popierane przez ludzi starszych. Adekwatność obietnic wyborczych i konsekwencja w ich realizacji doprowadziły do zagospodarowaniu potencjału politycznego seniorów<sup>515</sup>. Przyczyniły się równocześnie do osłabienia zjawiska posttransformatywnej deprywacji społecznej seniorów, której źródeł upatruje się w czterech przyczynach. Po pierwsze, konfuzji poznawczej powodowanej zachwianiem pamięci zbiorowej starszego pokolenia z uwagi na zanegowanie lub odrzucanie osiągnięć poprzedniego systemu. Po drugie, poczucie alienacji i niepewności spowodowane nowymi zjawiskami kulturowymi, obyczajowymi, postrzeganymi jako zagrożenie dla akceptowanego porządku aksjologicznego<sup>516</sup>. Po trzecie, poczucie bezużyteczności powodowane zmianami technologicznymi i technokratycznymi. Po czwarte, odczucie życia na cudzy koszt powodowanego relatywnie wolniejszym spadkiem wartości emerytur niż spadkiem zarobków i wzrostem bezrobocia<sup>517</sup>. Wykorzystano przy tym, specyficzne dla politycznych preferencji seniorów: przywiązanie do tradycji, uniwersalnych wartości i tożsamości narodowej, skłonność do tradycjonalistycznych rozwiązań, centralizacji decyzji, kolektywizmu i antyindywidualizmu, akceptacji niedemokratycznego ładu, oraz przyzwolenia na ograniczanie pluralizmu politycznego<sup>518</sup>. Na tych podstawach PiS zbudowało swój kapitał, wykorzystując potencjał polityczny seniorów. Jak wskazują bowiem badania frekwencyjne, najstarsi wyborcy stanowią trwałą i zdyscyplinowaną elektorat, systematycznie uczestniczący w wyborach i referendach. Jeśli tym działaniom towarzyszyć będą próby zagospodarowania kapitału ekonomicznego (seniorzy uzupełniają deficyty

---

515 Tamże.

516 B. Łaciak, *Obyczajowość polska czasu transformacji. Czyli wojna postu z karnawalem*, Warszawa 2005.

517 A. Klimczuk, *Kapitał społeczny ludzi starszych na przykładzie miasta Białostok*, Lublin 2012, s. 46-47.

518 S.M. Lipset, *Homo politicus. Społeczne podstawy polityki*, Warszawa 1998, s. 196.



finansowe swoich rodzin); konsumenckiego (osoby starsze generują popyt na specyficzne towary i usługi, przyczyniając się do rozwoju gospodarczego); opiekuńczego i integracyjnego (gotowość niesienia pomocy i bezinteresowna aktywność na rzecz wspólnot); a także kapitału edukacyjnego (wykorzystanie doświadczeń w przekazie pokoleniowym) to potencjał społeczny seniorów zostanie należycie spożytkowany.

- CBOS. 2002. *Wybory samorządowe*, Opr. Krzysztof Pankowski, Komunikat z badań nr 94/2002, Warszawa: Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej.
- CBOS. 2010. *Samorządność – władze lokalne – wybory lokalne*, M. Grabowska (red.), Opinie i Diagnozy nr 18, Warszawa: Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej.
- CBOS. 2013. *Struktura społeczna i jej wymiary*, R. Boguszewski (red.), B. Roguska (red.), Opinie i Diagnozy nr 27, Warszawa: Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej.
- CBOS. 2014. *25 lat wolności – bilans zmian*, M. Grabowska (red.), Beata Roguska (red.), Opinie i Diagnozy nr 29, Warszawa: Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej.
- CBOS. 2015. *25 lat państwa obywatelskiego. Społeczne oceny samorządności terytorialnej*, Opr. Natalia Hipsz, Komunikat z badań nr 69/2015, Warszawa: Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej.
- CBOS. 2016a. *Wybory 2015 w badaniach CBOS*, M. Grabowska (red.), K. Pankowski (red.), Opinie i Diagnozy nr 33, Warszawa: Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej.
- CBOS. 2016b. *Społeczeństwo obywatelskie w Polsce A.D.2016*, R. Boguszewski (red.), Opinie i Diagnozy nr 35, Warszawa: Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej.
- CBOS. 2017a. *Polacy wobec demokracji i systemu partyjnego*, M. Grabowska (red.), Opinie i Diagnozy nr 39, Warszawa: Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej.
- CBOS. 2017b. *Poczucie wpływu na sprawy publiczne*, Opr. Antoni Głowacki, Komunikat z badań nr 95/2017, Warszawa: Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej.
- CBOS. 2017c. *Stosunek do przyjmowania uchodźców*, Opr. Michał Feliksiak, Komunikat z badań nr 163/2017, Warszawa: Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej.
- CBOS. 2018a. *Wybory samorządowe – znaczenie, gotowość uczestnictwa oraz zainteresowanie decyzjami władz różnych szczebli*, Opr. Adam Gendźwiłł, Komunikat z badań nr 21/2018, Warszawa: Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej.

- CBOS. 2018b. *Poczucie wpływu obywateli na sprawy publiczne*, Opr. Rafał Boguszewski, Komunikat z badań nr 33/2018, Warszawa: Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej.
- CBOS. 2018c. *O nieufności i zaufaniu*, Opr. Agnieszka Cybulska, Krzysztof Pankowski, Komunikat z badań nr 35/2018, Warszawa: Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej.
- CBOS. 2018d. *Stosunek do innych narodów*, Opr. Małgorzata Omyła-Rudzka, Komunikat z badań nr 37/2018, Warszawa: Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej.
- CBOS. 2018e. *Zainteresowanie wyborami samorządowymi, deklaracje uczestnictwa i preferencje we wrześnieu*, Opr. Krzysztof Pankowski, Komunikat z badań nr 126/2018, Warszawa: Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej.
- CBOS. 2020. *Struktura społeczna - obraz przed pandemią*, M. Omyła-Rudzka (red.), M. Grabowska (red.), *Opinie i Diagnozy* nr 45, Warszawa: Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej.
- Foryś Grzegorz, Dominika Kaspróvicz, Dorota Murzyn, *Politics, society and the economy in contemporary Poland. An introduction*, Warszawa 2016.
- Klimczuk Andrzej, *Kapitał społeczny ludzi starszych na przykładzie miasta Białystok*, Lublin 2012.
- Kozioł Ryszard, „Percepcja problematyki starości i starzenia się polskiego społeczeństwa w świetle badań opinii publicznej”, [w:] *Conferința științifică internațională: dialectica necesității și libertății în educație*, (red.) V. Constantinov, N. Piķuła i inni, Kiszyniów 2016.
- Kozioł Ryszard, „Aktywność i style życia polskich seniorów”, [w:] *Dialog intercultural Polono-Moldovenesc: culegere de studii*. Vol. 2, nr. 1, (red.) V. Constantinov, N. Piķuła i inni, Kiszyniów 2018.
- Kozioł Ryszard, „Od zagrożeń do wyzwań: przesłanki kształtowania się polskiej polityki senioralnej”, [w:] *Starzejemy się w dobrym stylu*, red. Katarzyna Jagielska, Anna Mirczak, Wydawnictwo Scriptum, Kraków–Świętochłowice 2015.
- Kozioł Ryszard, „Kontynuacja czy dobra zmiana? Problemy społeczne i senioralne w programach wyborczych 2015 roku”, [w:] *Politologii model krytyczny*, (red.) M. Mikołajczyk, M. Karwat, Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków 2017.
- Lipset Seymour M., *Homo politicus. Społeczne podstawy polityki*, Warszawa 1998.

Łaciak Beata, *Obyczajowość polska czasu transformacji. Czyli wojna postu z karnawalem*, Warszawa 2005.

*Procesy demograficzne i metody ich analizy*, Kurkiewicz J. (red.), Kraków 2010.

Szatur-Jaworska Barbara, *Ludzie starzy i starość w polityce społecznej*, Warszawa 2000.

Trafiałek Elżbieta, *Starzenie się i starość. Wybór tekstów z gerontologii społecznej*, Kielce 2006.